

Kopalnia odkrywkowa w Gubinie nie powstanie

7 września 2019

Po trwającej dekadę walce mieszkańców gmin Gubin i Brody wspieranych przez organizacje ekologiczne, w tym Greenpeace, Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Gorzowie Wielkopolskim wydał decyzję umarzającą postępowanie w sprawie wydania decyzji środowiskowej dla kopalni odkrywkowej węgla brunatnego na ich terenie [1]. To de facto oznacza, że odkrywka w Gubinie nie powstanie.



W lutym 2016 roku w wyniku konsultacji transgranicznych w sprawie kopalni planowanej w gminach Gubin i Brody (woj. lubuskie) wykazano, że prognozy inwestora, spółki PGE, na temat negatywnych skutków oddziaływania na środowisko, np. strat w rolnictwie spowodowanych osuszaniem terenu, są zaniżone. W sierpniu 2016 roku RDOŚ w Gorzowie Wielkopolskim stwierdził także znaczące braki w dokumentach dotyczących planowanej odkrywki. PGE został wezwany do ich uzupełnienia, jednak nie zrobił tego w wymaganym terminie. Postępowanie dotyczące decyzji środowiskowej dla odkrywki zostało wówczas zawieszone, a inwestor miał maksymalnie 3 lata na złożenie wniosku o jego ponowne podjęcie. W związku z upłynięciem tego terminu gorzowski RDOŚ umorzył postępowanie.

„Powstanie kopalni Gubin oznaczałoby wysiedlenie nawet 3 tys. osób, likwidację 15 miejscowości, wyburzenie kilkunastu cennych zabytków, całkowite zniszczenie lasów i pól uprawnych oraz zaburzenie stosunków wodnych w rejonie odkrywki. Wstrzymanie planów budowy kopalni odkrywkowej to doskonała wiadomość. Fakt, że inwestor przez 3 lata nie był w stanie uzupełnić dokumentacji jasno pokazuje, że te plany to była ślepa uliczka. Firma nie potrafiła udowodnić, że budowa

odkrywki węgla brunatnego przyniesie zyski mieszkańcom i nie zdegraduje środowiska. Rażąco błędy we wniosku PGE o wydanie decyzji środowiskowej nigdy nie zostały poprawione” – mówi dr hab. Leszek Pazderski, ekspert ds. polityki ekologicznej Greenpeace.



Mieszkańcy gmin Gubin i Brody od początku nie zgadzali się na budowę kopalni na ich terenie, a swój sprzeciw wyrazili w prawnie ważnym referendum już w 2009 roku, kiedy to większość głosujących opowiedziała się przeciwko inwestycji. Wśród oponentów inwestycji znajdowali się także przedstawiciele gminnych samorządów i wójtowie. Niemal dokładnie 5 lat temu, w sierpniu 2014 roku, miała miejsce akcja „łańcuch Ludzi Stop Odkrywce”, w której aż 7,5 tysiąca osób z Polski, Niemiec i innych krajów zaprotestowało przeciw budowie kopalni na terenach przygranicznych.

„Koniec planów odkrywki Gubin-Brody to olbrzymi sukces społeczności lokalnej i wielu organizacji pozarządowych. Zwyciężył upór i wytrwałość wszystkich zaangażowanych w tę sprawę, zwyciężyli ludzie, nad którymi wisiało widmo wysiedleń. To budująca wiadomość, i to nie tylko dla mieszkańców z Lubuskiego. W podobnej sytuacji jak przed laty w Gubinie, są teraz mieszkańcy okolic Żłoczewa w woj. łódzkim. Również zagrożeni odkrywką, której powstanie także podaje im się za pewnik. Tymczasem wiemy, że rok 2019 nie jest czasem na otwieranie nowych kopalń. Aby uniknąć katastrofy klimatycznej, Polska powinna odejść od energetyki opartej na węglu do 2030 roku. W takim scenariuszu nie ma miejsca na nowe odkrywki. Zamiast kolejnych lat utrwalania węglowego status quo, potrzebujemy sprawiedliwej transformacji w oparciu o odnawialne źródła energii” – powiedział Łukasz Supergan, koordynator kampanii Klimat i Energia w Greenpeace.

Źródło: [Greenpeace.com](https://www.greenpeace.com)